

**Sygn. akt II Ca 1289/13**

## POSTANOWIENIE

Dnia 7 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

|                 |   |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSO Karina Marczak (spr.)                     |
| Sędziowie:      | SO Agnieszka Bednarek-Moraś<br>SO Tomasz Szaj |
| Protokolant:    | sekr. sądowy Ziemowit Augustyniak             |

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 października 2014 roku w S.

sprawy z wniosku (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.**

z udziałem **J. P. i L. P.**

o zasiedzenie służebności przesyłu

na skutek apelacji wniesionej przez uczestnika J. P.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Gryfinie

z dnia 4 września 2013 r., sygn. akt I Ns 297/12

- 1. zmienia zaskarżone postanowienie w punkcie II. tylko o tyle, iż uchyla je wobec uczestnika J. P.;**
- 2. oddala apelację w pozostałym zakresie;**
- 3. ustala, że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.**

**Sygn. akt II Ca 1289/13**

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 4 września 2013 r. Sąd Rejonowy w Gryfinie: stwierdził, że wnioskodawczyni (...) spółka z o.o. z siedzibą w P. nabyła przez zasiedzenie z dniem 1 lutego 2009 r. służebność przesyłu polegającą na nieodpłatnym korzystaniu (w szczególności eksploatacji, dokonywaniu kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji i remontów, usuwaniu awarii, wymianie urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej, dokonywaniu przesyłu energii elektrycznej oraz na prawie wstępu na obciążony grunt w celu wykonywania przedmiotowych prac) z nieruchomości stanowiącej działkę gruntu nr (...), położonej w miejscowości M., Gmina W., dla której Sąd Rejonowy w Gryfinie prowadzi księgę wieczystą (...), w części, na której posadowiona jest linia napowietrzna 15 kV nr 410/9, obejmującej pas gruntu o szerokości 3,8 m i długości 32 m o łącznej powierzchni 122 m<sup>2</sup>, o przebiegu określonym w opinii biegłego

geodety P. I. (1) z 2 maja 2013 r. znajdującej się na kartach 309 - 312 akt sprawy, która stanowi integralną część niniejszego postanowienia, a także polegającą na obowiązku powstrzymywania się przez każdorazowego właściciela ww. nieruchomości obciążanej od działań, które uniemożliwiłyby wykonanie tej służebności (punkt I.); zasądził od uczestników L. P. i J. P. na rzecz wnioskodawcy (...) spółki z o.o. z siedzibą w P. kwoty po 1.494,19 zł od każdego z nich tytułem kosztów postępowania (punkt II.); zwrócił wnioskodawcy kwotę 28,71 zł tytułem różnicy pomiędzy kosztami pobranymi od wnioskodawczyń, a kosztami należnymi (punkt III.).

Powyższe orzeczenie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Przez nieruchomość stanowiącą działkę gruntu nr (...) położoną w miejscowości M., gmina W., dla której Sąd Rejonowy w Gryfinie prowadzi księgę wieczystą nr (...), przebiega obecnie linia napowietrzna 15 kV nr 410/9. Na działce nr (...) przy granicy wschodniej posadowiony jest słup betonowy linii energetycznej. Linia przechodzi przez całą szerokość działki – od słupa na działce (...) przez słup na działce (...) nad drogą w kierunku słupa na działce (...). Pas, przez który przebiega linia energetyczna w granicach działki nr (...), ma długość 32 m. Przy uwzględnieniu szerokości pasa określonej we wniosku o stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej tj. 3,8 m, powierzchnia niezbędna do wykonywania służebności przesyłu na ww. nieruchomości wynosi 122. Obecnie właścicielami nieruchomości objętej księgą wieczystą (...) są J. i L. P.. Nabyli oni własność w drodze umowy sprzedaży z 27 maja 2003 r. od U. i K. K., ci zaś swą własność nabyli w drodze umowy z 25 lutego 2002 r. od G. i Z. K. (1). Osoby te nabyły własność nieruchomości na podstawie umowy z 9 sierpnia 1999 r. od P. B. i I. L., którzy swą własność nabyli od Gminy W. na podstawie umowy z 27 marca 1996 r. Działka nr (...) powstała na skutek podziału działki nr (...) dokonanej w drodze decyzji z 21 września 1995 r. Gmina W. uzyskała własność nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) z mocy prawa na podstawie przepisów ustawy z dnia 10 maja 1990 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę i o pracownikach samorządowych. Linia napowietrzna 15 kV nr 410/9 i słup energetyczny zostały wybudowane na nieruchomości uczestników w 1972 r. w oparciu o projekt techniczny z lutego 1969 r. W dniu 8 kwietnia oraz w dniu 17 maja 1972 r. dokonano sprawdzenia gotowości przyłączenia do sieci linii napowietrznej 15 kV. Przedmiotowa linia została przyłączona do stacji w 1972 r. Urządzenia te były następnie nieprzerwanie, do chwili obecnej, obsługiwane i eksploatowane w celu przesyłu energii elektrycznej, wchodząc w skład kolejno przekształczanych lub następujących po sobie przedsiębiorstw energetycznych - jako linia SN 15 kV o numerze inwentarzowym: 211- (...). Przebieg linii napowietrznej nie zmienił się od 1972 r. Linii ta zasilala na początku tylko mieszalnię pasz, ale w latach 80-tych została wyprowadzona linia niskiego napięcia w kierunku wsi M., która zasilala około 30 odbiorców. Przebudowa sieci nie wiązała się zmianą posadowienia sieci na działce uczestników, lecz od tego momentu zwiększyła się ilość odbiorców sieci. Eksploatacja tej linii na ww. działce była wykonywana przez pracowników (...) w S. i polegała m.in. na oględzinach, które były wykonywane nie rzadziej niż raz na 5 lat i przeglądach linii. Linia nieprzerwanie od momentu jej powstania była wykorzystywana do przesyłu energii elektrycznej celem zasilania w tę energię poszczególnych odbiorców. Nie występowały żadne dłuższe przerwy w dostawach energii przy wykorzystaniu tej linii, ewentualnie pojawiały się krótkie przerwy związane z awariami, usuwane w ciągu jednego dnia. Ww. infrastruktura energetyczna w czasie powstania była w zarządzie przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą: „Zakłady (...) z siedzibą w P.”, które zostało utworzone zarządzeniem nr 232 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 25 listopada 1958 r. W strukturze organizacyjnej ww. przedsiębiorstwa państwowego istniały wówczas wyodrębnione poszczególne zakłady, w tym Zakład (...) w S.. W (...) Zakład (...) w S. funkcjonowały poszczególne Rejony Energetyczne, w tym Rejon W. Napięcie w S., o którym była mowa powyżej. W styczniu 1989 r. wszystkie zakłady wchodzące dotychczas w skład przedsiębiorstwa (...) uzyskały status niezależnych przedsiębiorstw państwowych zrzeszonych we Wspólnocie (...) i (...) Brunatnego – zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 11 stycznia 1988 r. w sprawie wykazu przedsiębiorstw państwowych oraz innych państwowych jednostek organizacyjnych podlegających zgrupowaniu we Wspólnocie Energetyki i Węgla Brunatnego. Na podstawie zarządzenia nr 31/org/89 Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. zostało wówczas utworzone przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą: „Zakład (...) - Przedsiębiorstwo Państwowe w S.”, co znalazło swoje odzwierciedlenie we wpisie do rejestru handlowego nr 275 dokonanym dnia 27 lutego 1989 r. Nowo utworzonemu przedsiębiorstwu państwowemu zostały przekazane aktywa i pasywa wykazane w bilansie wyżej opisanego Zakładu (...). Kolejno z dniem 12 lipca 1993 r. na skutek zarządzenia nr (...) Ministra Przemysłu i Handlu z 9 lipca 1993 r. dokonano przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) w S.”

w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą: Zakład (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S., która weszła we wszelkie prawa majątkowe i niemajątkowe Zakładu (...) za wyjątkiem wyraźnie wyszczególnionych praw, które zostały przejęte przez (...) S.A. w W. (wśród tych nie znalazła się infrastruktura elektroenergetyczna wymieniona we wniosku złożonym w niniejszej sprawie). (...) Spółki Akcyjnej pod nazwą: Zakład (...) Spółka Akcyjna w S.” znalazło swoje odzwierciedlenie we wpisie do rejestru handlowego nr (...). W dniu 30 listopada 1999 r. została podjęta uchwała akcjonariuszy Zakładu (...) Spółki Akcyjnej w S. w sprawie zmiany statutu ww. spółki, mocą której zmieniono firmę spółki na (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S., co znalazło swoje odzwierciedlenie w rejestrze handlowym prowadzonym dla tej spółki pod numerem (...). W dniu 6 czerwca 2001 r. (...) S.A. w S. została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym pod numerem (...). Kolejno w grudniu 2002 r. doszło do połączenia się ww. spółki z innymi spółkami energetycznymi, w tym z (...) S.A., w trybie określonym w art. 492 § 1 k.s.h., poprzez przejęcie majątków wszystkich podlegających połączeniu spółek przez (...) S.A., która na skutek połączenia podjęła działalność pod nową firmą: Grupa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w P.. Powyższe znalazło swoje odzwierciedlenie we wpisie do Krajowego Rejestru Handlowego nr 0000012483. Postanowieniem z dnia 7 października 2004 r. w KRS nr (...) odzwierciedlono zmianę statutu ww. spółki poprzez zmianę firmy z Grupa (...) S.A.” na (...) S.A.”. Umową z 30 czerwca 2007 r. sporządzoną w formie aktu notarialnego rep. A nr (...) S.A. z siedzibą w P. dokonała zbycia na rzecz (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P. zorganizowanej części swojego przedsiębiorstwa w postaci wyodrębnionego oddziału prowadzącego działalność w zakresie dystrybucji energii elektrycznej, co nastąpiło w celu wykonania obowiązku określonego w art. 9d ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne. Oddział ten, zbyty na rzecz (...) Spółki z o.o., przejął w szczególności prawa własności ruchomości, a zwłaszcza ruchomości związanych z prowadzeniem działalności w zakresie dystrybucji energii elektrycznej: linii kablowych i napowietrznych, sieci dystrybucyjnych oraz zespołów elektroenergetycznych, stacji i rozdzielni energetycznych, transformatorów, prawa własnością nieruchomości oraz prawa użytkowania wieczystego gruntów. Pierwszym pismem, które L. P. skierowała do (...) Spółki z o.o. w P. w związku z roszczeniami o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości uczestników, było pismo z 22 czerwca 2011 r. W dniu 21 listopada 2011 r. L. P. złożyła pozew o zasądzenie od (...) Spółki z o.o. w P. kwoty 9.027 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z ww. nieruchomości. Pozew został zarejestrowany w tutejszym Sądzie pod sygn. akt I C325/11 i nadano mu bieg.

W ocenie Sądu Rejonowego wnioski o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu jest w pełni za uzasadniony. Sąd mając na względzie art. 292 k.c., art. 172 § 1 i 2 k.c., art. 352 § 1 i 2 k.c. oraz dodane do kodeksu cywilnego przepisy art. 305<sup>(1)</sup> k.c. i następną ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie z dniem 3 sierpnia 2008 r. wskazał, że o ile do upływu terminu niezbędnego do zasiedzenia doszło po wejściu w życie przepisów o służebności przesyłu (tj. po dniu 3 sierpnia 2008 r.), należy obecnie przyjmować, że zasiedzenie objęło służebność przesyłu. Sąd I instancji mając na uwadze ogół zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego ustalił, iż wnioskodawczyni, a wcześniej jej poprzednicy prawni korzystali nieprzerwanie przez okres przeszło trzydziestu lat z nieruchomości będącej obecnie własnością uczestników w sposób, który odpowiadał treści obecnie uregulowanej służebności przesyłu, tj. w sposób zgodny z przeznaczeniem urządzeń przesyłowych (tak więc wykorzystywali je do przesyłu energii elektrycznej, jak również dokonywali ich oględzin i przeglądów). Ustalając stan faktyczny sprawy niezbędny dla stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu Sąd Rejonowy oparł się na opinii biegłego geodety P. I. (1) oraz zeznaniach świadka Z. K. (2), których oceny należało dokonywać także bazując na materiale dowodowym obejmującym dokumentację przedłożoną przez wnioskodawczynię dotyczącą projektowania oraz eksploatacji opisanej we wniosku linii energetycznej. Sąd nie dopatrył się żadnych podstaw, aby podważać wiarygodność tych dowodów. Sąd I instancji zaznaczył, że z zeznań świadka Z. K. (2) wynika, iż do wybudowania linii i słupa doszło w 1972 r. i od tego czasu wykonywane były czynności eksploatacyjne dotyczące linii przez pracowników technicznych zatrudnionych w przekształcających się z biegiem czasu zakładach energetycznych. Świadek opisał czynności dokonywane w ramach tej eksploatacji, określając je jako oględziny i przeglądy dokonywane cyklicznie w z góry określonych odstępach czasu. Twierdzenia świadka o powstaniu linii energetycznej korespondują z dokumentacją załączoną do wniosku. Sąd zauważył przy tym, iż z odpowiedzi uczestnika na wniosek oraz z wypowiedzi uczestniczki złożonych na rozprawie wynikało, iż nie kwestionują oni twierdzeń wniosku dotyczących wybudowania linii napowietrznej i jej przebiegu. Czynności podejmowane nieprzerwanie i cyklicznie przez wnioskodawczynię i jej poprzedników prawnych począwszy od momentu wybudowania ww. urządzeń energetycznych polegały na

korzystaniu z nieruchomości będącej obecnie własnością uczestników w sposób zgodny z przeznaczeniem tych urządzeń. Sąd stwierdził, że sam fakt istnienia przez ten okres na tej nieruchomości urządzeń przesyłowych i stałego z nich korzystania w celu przesyłu energii elektrycznej, wyczerpuje wymóg przewidziany w art. 292 k.p.c., oznacza bowiem korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia znajdującego się na tej nieruchomości. W ocenie Sądu czynności opisane przez świadka w postaci oględzin i przeglądów linii energetycznej mają znaczenie jedynie dodatkowe, gdyż nawet w przypadku niewykonywania takich czynności na nieruchomości uczestników sam fakt istnienia na niej trwałego i widocznego urządzenia energetycznego wykorzystanego stale w celu przesyłu energii elektrycznej wystarczałaby dla stwierdzenia zasiedzenia służebności gruntowej czy też służebności przesyłu. Sąd Rejonowy wskazał, iż zakres prawa służebności powinien wynikać z ogółu okoliczności sprawy, a więc także być oznaczony przy uwzględnieniu okoliczności potencjalnych, które mogą się wydarzyć w przyszłości, nie zaś tylko przy uwzględnieniu faktycznie wykonywanych dotąd czynności. Tak więc Sąd stwierdził, że służebność nabyta w drodze zasiedzenia objęła prawo do pełnego korzystania z urządzeń przesyłowych zgodnie z ich przeznaczeniem, w tym więc nie tylko do przesyłu energii elektrycznej, dokonywania oględzin i przeglądów, ale także do dokonywania konserwacji, modernizacji i remontów, usuwania awarii, wymiany urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej, a co za tym idzie do prawa wstępu na obciążony grunt. Wyczerpuje to bowiem treść określoną w przepisie art. 305<sup>(1)</sup> k.c. nakazującym przyjmować za służebność przesyłu ograniczone prawo rzeczowe uprawniające do korzystania z nieruchomości obciążonej w takim zakresie, jaki jest związany z przeznaczeniem tych urządzeń. Sąd zaznaczył, iż zakres służebności został określony w oparciu o dowód z opinii biegłego geodety, którego w żaden sposób zarówno wnioskodawczyni jak i uczestnicy nie zakwestionowali. Kolejno Sąd I instancji wskazał, iż wnioskodawczyni przedstawiła szereg dokumentów obrazujących sukcesję praw do urządzeń energetycznych pomiędzy poszczególnymi przedsiębiorstwami przesyłowymi, będącymi jej poprzednikami prawnymi, które to prawa ostatecznie przypadły w wyniku tych sukcesji samej wnioskodawczyni. Uwzględniając powyższe Sąd uznał, iż skoro została wykazana w niniejszej sprawie sukcesja praw własności do infrastruktury elektroenergetycznej, z którą wiąże się służebność opisana we wniosku, udowodniona została również sukcesja posiadania tej służebności, jako że posiadanie służebności wiązało się w istocie z korzystaniem z nabywanej przez kolejne podmioty infrastruktury energetycznej. Spełnione zostały zatem przesłanki zastosowania art. 176 k.c. Sąd mając na uwadze art. 172 § 1 i 2 k.c. oraz art. 176 § 1 k.c. wskazał, iż momentem wyłącznie miarodajnym dla stwierdzenia, czy termin niezbędny do zasiedzenia winien wynieść 20 czy 30 lat nieprzerwanego posiadania służebności, jest czas wejścia w posiadanie tej służebności przez poprzednika prawnego wnioskodawcy (pierwszego poprzednika, który uzyskał posiadania, albowiem każdy kolejny znajdował się już w sytuacji opisanej w art. 176 § 1 k.c.). Sąd stwierdził, iż momentem, w którym poprzednik prawny wnioskodawcy wszedł w posiadanie ww. służebności, był dzień 1 lutego 1989 r. Od tego dnia należało zatem liczyć początek biegu terminu zasiedzenia służebności przez poprzedników prawnych wnioskodawczyni. Sąd zaznaczył, że aby określić, kiedy nastąpiło wejście w posiadanie przedmiotowej służebności, obowiązany był ustalić z urzędu, kto i w jakim czasie był właścicielem nieruchomości obecnie należącej do uczestników, na której posiadanie służebności było wykonywane. Sąd podkreślił, iż do dnia 1 lutego 1989 r. obowiązywały przepisy zawarte w art. 128 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu nakazującym przyjmować, iż socjalistyczna własność ogólnonarodowa (państwowa) przysługuje niepodzielnie Państwu, zaś w granicach swej zdolności prawnej państwowe osoby prawne wykonywały w imieniu własnym względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej. Z dniem 1 lutego 1989 r. nastąpiła zmiana powyższych regulacji przewidująca nowe brzmienie przepisu art. 128 k.c., w myśl którego własność ogólnonarodowa (państwowa) przysługuje Skarbowi Państwa albo innym państwowym osobom prawnym. Sąd wskazał, że do dnia 1 lutego 1989 r. właścicielem urządzeń energetycznych wchodzących obecnie w skład przedsiębiorstwa wnioskodawczyni był zatem Skarb Państwa jako wyłączny właściciel mienia ogólnonarodowego. Sąd zaznaczył, iż po zapoznaniu się z dokumentami zgromadzonymi w aktach księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości będącej obecnie własnością uczestników oraz po stwierdzeniu, iż dają one podstawy do jednoznacznych ustaleń w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia - zwrócił się o nadesłanie z Urzędu Wojewódzkiego w S. odpisu decyzji z dnia 28 lutego 1992 r. Nr (...) dotyczącej przejścia prawa własności nieruchomości, która stanowiła wówczas działkę gruntu nr (...). W oparciu o tę decyzję Sąd stwierdził, iż Gmina W., jako pierwszy właściciel nieruchomości ujawniony w księdze wieczystej, uzyskała swą własność z mocy prawa na podstawie art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i

ustawę o pracownikach samorządowych (Dz.U.1990 nr 32 poz. 191). Sąd zaznaczył, iż ustawa ta weszła w życie z dniem 27 maja 1990 r., co oznacza iż w okresie do 1 lutego 1989 r. właścicielem zarówno urządzeń przesyłowych znajdujących się na działce nr (...) (obecnie po jej podziale 75/2) jak i samej działki nr (...) był Skarb Państwa (własność tej działki Skarb Państwa utracił bowiem dopiero w dniu 27 maja 1990 r.). Sąd Rejonowy miał na uwadze, iż w najnowszym orzecznictwie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2012 r., IV CSK 183/11, LEX nr 1130302) stwierdza się, iż nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, iż posiadanie służebności przesyłowej przez przedsiębiorstwo państwowe przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej kodeks cywilny z 1989 r. nie było posiadaniem w rozumieniu art. 352 § 1 k.c. i nie mogło prowadzić do zasiedzenia. Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji stwierdził, iż w zakresie relacji przedsiębiorstwa państwowego ze Skarbem Państwa w okresie poprzedzającym dzień 1 lutego 1989 r. przedsiębiorstwa tego nie sposób było traktować jako posiadacza służebności. Przedsiębiorstwo państwowe do tego czasu wobec Skarbu Państwa wykonywało uprawnienia płynące z własności państwowej (własności urządzeń przesyłowych) na nieruchomości również należącej do Skarbu Państwa. Nie mogło to oznaczać posiadania służebności w rozumieniu art. 352 k.c. skoro przepis ten za posiadanie to uznaje faktyczne korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności. Pomimo zatem, iż w ostatnim czasie zmianie uległo stanowisko Sądu Najwyższego w kwestii dopuszczalności uznawania przedsiębiorstw państwowych za posiadaczy służebności w okresie przed 1 lutym 1989 r. w stosunkach z osobami trzecimi, Sąd wskazał, iż dotychczasowe stanowisko zachowało aktualność w kwestii relacji przedsiębiorstw państwowych ze Skarbem Państwa w tym okresie. Sąd Rejonowy dowołując się do uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 grudnia 2012 r., I ACa 471/12, LEX nr 1271991 wskazał, że obowiązujący do dnia 30 września 1990 r. art. 177 k.c. wyłączał możliwość zasiedzenia nieruchomości państwowej, ale od dnia 1 października 1990 r. stało się to możliwe, z tym, że możliwe stało się również doliczenie do bieżącego terminu zasiedzenia okresu posiadania przez poprzedników przedsiębiorstwa przesyłowego. Okresem podlegającym zaliczeniu, po myśli art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321 z późn. zm.) jest zatem okres od 1 lutego 1989 r. Jeżeli zatem bieg zasiedzenia rozpoczął się dnia 1 października 1990 r., to zaliczając okres od 1 lutego 1989 r. do 30 września 1990 r. termin zasiedzenia służebności przesyłu, w zależności od przyjęcia dobrej lub złej wiary wnioskodawczyni (jej poprzedników prawnych) upłynąłby bądź 1 lutego 2009 r. bądź 1 lutego 2019 r. (po myśli art. 172 w brzmieniu zmienionym ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. Dz. U. Nr 55, poz. 321). Sąd mając na względzie, iż wejście przez poprzednika prawnego wnioskodawczyni (tj. przez przedsiębiorstwo państwowe utworzone na podstawie zarządzenia nr 31/org/89 Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. pod nazwą: „Zakład (...) - Przedsiębiorstwo Państwowe w S.”) w posiadanie służebności na nieruchomości stanowiącej obecnie własność uczestników nastąpiło w dniu 1 lutego 1989 r., a więc w okresie, gdy właścicielem nieruchomości tej był Skarb Państwa, tj. dotychczasowy właściciel urządzeń energetycznych, stwierdził że nie sposób przyjąć, iż nastąpiło to w złej wierze. Sąd zwrócił uwagę, iż z art. 7 k.c. wynika domniemanie dobrej wiary, które w niniejszej sprawie winni obalić uczestnicy. Sąd Rejonowy miał na względzie postanowienie z dnia 14 listopada 2012 r., II CSK 120/12, LEX nr 1267161, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, iż państwowe osoby prawne, które w okresie przed dniem 31 stycznia 1989 r., w wyniku realizacji inwestycji przesyłowych, przebiegających przez nieruchomości nie należące do przedsiębiorstwa przesyłowego, co do których wydane były decyzje administracyjne o przebiegu linii przesyłowej i pozwolenia budowlane, objęły w dobrej wierze posiadanie służebności, jako korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności. Sąd stwierdził, iż powyższy pogląd tym bardziej winien znaleźć zastosowanie do przypadku, gdy urządzenia przesyłowe zostały wzniesione na gruncie nie należącym do osób trzecich, lecz do samego Państwa, które wybudowało te urządzenia przesyłowe i do dnia 31 stycznia 1989 r. było ich właścicielem. Zdaniem Sądu I instancji uczestnicy nie obalili domniemania wynikającego z art. 7 k.c., nakazującego przyjmować, iż wejście w posiadanie służebności na nieruchomości będącej obecnie ich własnością nastąpiło w dobrej wierze. Sąd zaznaczył, iż L. P. nie wypowiedziała się w tej kwestii, a J. P. obronę swą oparł na stwierdzeniu, iż przmiot dobrej wiary musi obejmować cały okres eksploatacji urządzeń, także wtedy, gdy zmienił się właściciel nieruchomości, na których zostały założone urządzenia przesyłowe i w tym zakresie powołał się wyłącznie na jedno orzeczenie Sądu Najwyższego - wyrok z dnia 3 kwietnia 2009 r. (II CSK 400/08, LEX nr 607253). Sąd I instancji miał na uwadze, iż w uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy wypowiedział się, iż „w momencie przekazywania z majątku Skarbu Państwa na majątek wnioskodawcy przedmiotowej linii energetycznej jej przedstawiciele mieli pełną świadomość, iż brak jest jakiegokolwiek tytułu prawnego do władania nieruchomością”. Sąd Rejonowy zauważył iż wspomniany wyrok zapadł na tle sprawy zupełnie innego rodzaju niż ta, której dotyczy niniejsze postępowanie.

Wówczas Sąd Najwyższy rozpoznawał sprawę z powództwa o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości przez przedsiębiorstwo przesyłowe i w tym kontekście dokonywał oceny stanu faktycznego. W tym sensie wszelkie zmiany w zakresie dobrej wiary posiadacza nieruchomości w całym okresie posiadania miały istotne znaczenie, albowiem od ustalenia tego kiedy dobra wiara została utracona zależało uznanie, za jaki okres należało się stosowne wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości (art. 225 k.c.). W tym sensie Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na konieczność ustalania, czy każdorazowy następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego, które uzyskało własność urządzeń energetycznych od Skarbu Państwa, nadal pozostawał w dobrej wierze, tj. usprawiedliwionym przekonaniu, iż przysługuje mu tytuł prawny do korzystania z nieruchomości. Sąd I instancji zauważył przy tym, iż wypowiedź Sądu Najwyższego została wyrażona na tle sprawy z powództwa Skarbu Państwa przeciwko E. Spółce Akcyjnej, z ustaleń faktycznych opisanych w uzasadnieniu tego wyroku wynika natomiast, iż sam powód uznał za bezpodstawne dochodzenie wynagrodzenia od zakładu energetycznego, a z żądaniem wystąpił dopiero w 2007 r. wobec ww. spółki. Reasumując Sąd uznał, iż brak jest podstaw do obalenia domniemania, iż w chwili objęcia w posiadanie przez poprzednika prawnego wnioskodawcy ( Zakład (...) - Przedsiębiorstwo Państwowe w S.) w dniu 1 lutego 1989 r. służebności na działce obecnie będącej własnością uczestników nastąpiło w dobrej wierze. Dalsze zmiany w zakresie dobrej wiary (o ile miałyby znaczenie przy uwzględnieniu roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości) nie miały wpływu na sposób liczenia terminu zasiedzenia, albowiem zarówno z art. 172 § 1 i 2 k.c. jak i art. 176 § 1 k.c. wprost wynika, iż o sposobie liczenia tego terminu decyduje dobra bądź zła wiara w chwili wejścia w posiadanie przez aktualnego posiadacza, a gdy korzysta on z uprawnienia przewidzianego w tym ostatnim przepisie – wówczas w chwili wejścia w posiadanie prawa pierwszego jego poprzednika prawnego, który uzyskał posiadanie. Sąd wskazał, iż z posiadaniem służebności wiąże się domniemanie wynikające z art. 340 k.c., który to przepis należy stosować odpowiednio w oparciu o art. 352 § 2 k.c. Należy zatem domniemywać ciągłość tego posiadania. Sąd stwierdził, iż domniemania tego nie obalono w niniejszej sprawie, czego uczestnicy w żaden sposób nie starali się uczynić. Sąd Rejonowy mając na względzie, iż zostało wykazane, że wejście w posiadanie służebności w dniu 1 lutego 1989 r. nastąpiło przez Zakład (...) - Przedsiębiorstwo Państwowe w S., każdy następcą prawnym tego przedsiębiorstwa wstępował zarówno w jego prawa, jak i w sytuację faktyczną opisaną w art. 176 § 1 k.c. zmierzającą do zasiedzenia służebności w terminie 20 lat nieprzerwanego posiadania tej służebności. Bez znaczenia dla powyższej okoliczności był fakt, czy kolejno następujący po sobie następcy Zakładu (...) - Przedsiębiorstwa Państwowego w S. uzyskiwali posiadanie w usprawiedliwionym, czy też nieusprawiedliwionym przekonaniu, iż mają prawo korzystać z nieruchomości obecnie należącej do uczestników (skoro kolejni następcy w ramach sukcesji wstępowali w całość sytuacji prawnej ich poprzedników). Zdaniem Sądu nie było podstaw, aby stwierdzić, iż doszło do przerwy w biegu terminu zasiedzenia przedmiotowej dla sprawy służebności. Zdarzeniem, które mogłoby prowadzić do takiej przerwy, byłaby - zgodnie z art. 175 k.c. w zw. z art. 123 § 1 pkt 1) k.c. - każda czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń przedsięwzięta przez uczestników bezpośrednio w celu przeciwdziałaniu posiadaniu prowadzącemu do zasiedzenia służebności. Za pierwszą taką czynność można byłoby uznać ewentualnie pozew wniesiony przez L. P. w dniu 21 listopada 2011 r. o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z ww. nieruchomości. Dokonanie tej czynności nastąpiło już po upływie terminu zasiedzenia. Reasumując powyższe Sąd I instancji uznał, iż zasiedzenie służebności przesyłu o treści opisanej w punkcie I. sentencji postanowienia nastąpiło po 20 latach od wejścia w posiadanie tej służebności przez poprzednika prawnego wnioskodawczyni, czyli w dniu 1 lutego 1989 r. Sąd Rejonowy nie zgodził się z poglądem wyrażonym przez uczestnika J. P. w odpowiedzi na wniosek, a także w kolejno złożonym piśmie, iż w niniejszej sprawie Sąd powinien ustalać wysokość wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu. Niniejsza sprawa dotyczy stwierdzenia, czy doszło do zasiedzenia przez wnioskodawczynię powyższej służebności. Nie toczy się w niej postępowanie o ustanowienie służebności. Rozstrzygnięcie, które zapadło w sprawie, miało charakter jedynie deklaratoryjny a nie kształtujący prawo. Nie jest to orzeczenie, o którym stanowi art. 305<sup>(2)</sup> § 2 k.c. Zasiedzenie stanowi pierwotny sposób nabycia określonego prawa, które to nabycie następuje niezależnie od woli stron tudzież Sądu. Zasiedzenie jest zupełnie innym sposobem uzyskania przez wnioskodawczynię służebności przesyłu, której dotyczy sprawa, niż umowa o ustanowienie takiej służebności, czy też orzeczenie Sądu ustanawiające służebność i zastępujące taką umowę wydane na podstawie art. 305<sup>(2)</sup> k.c. Zdaniem Sądu nie ma zatem żadnych podstaw, aby przyjąć, iż wnioskodawczyni zasiedziała służebność obciążoną obowiązkiem opłacania wynagrodzenia za jej ustanowienie, albowiem wynagrodzenie takie mogłoby zostać

przewidziane wyłącznie w umowie albo orzeczeniu Sądu wydanym na podstawie art. 305<sup>(2)</sup> k.c. W tym kontekście dowód z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości zawnioskowany przez uczestnika jawił się jako dotyczący okoliczności niemających dla rozstrzygnięcia sprawy żadnego znaczenia, a więc jego przeprowadzenie naruszałoby przepis zawarty w art. 227 k.p.c., dlatego wniosek ten został oddalony. Rozstrzygnięcie zawarte w punkcie II sentencji postanowienia Sąd Rejonowy wydał na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. Sąd zaznaczył, iż zarówno J. P. jak i L. P. wnieśli w niniejszej sprawie o oddalenie wniosku spółki (...) o stwierdzenie zasiedzenia. Interesy wnioskodawczyni i uczestników były zatem sprzeczne. Ostatecznie zaś, skoro Sąd nie podzielił stanowiska uczestników, jego obowiązkiem wynikającym z art. 520 § 3 k.p.c. było obciążenie tych uczestników zwrotem na rzecz wnioskodawczyni poniesionych przez nią kosztów, co też Sąd Rejonowy uczynił rozdzielając pomiędzy uczestnikami te koszty w częściach równych po 1.494,19 zł. Na koszty poniesione przez wnioskodawczynię złożyła się opłata sądowa od wniosku w kwocie 200 zł należna na podstawie art. 32 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, wynagrodzenie profesjonalnego w kwocie 300 zł obliczonej na podstawie § 7 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 3 i § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego przy uwzględnieniu wartości przedmiotu sporu ustalonej w postanowieniu Sądu wydanym na rozprawie w dniu 8 sierpnia 2012 r. Nadto Sąd wśród kosztów zasądzonych od uczestników na rzecz wnioskodawczyni uwzględnił wydatek poniesiony na poczet przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego w kwocie 2.471,39 zł. W punkcie III sentencji postanowienia Sąd I instancji zwrócił na rzecz wnioskodawczyni różnicę pomiędzy pobraną od niego zaliczką a powyższym wydatkiem na opinię biegłego, o czym orzekł na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł uczestnik postępowania J. P., zaskarżając je w części, tj. w punkcie I i II. Skarżący orzeczeniu temu zarzucił:

1) błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia, wyrażający się w wadliwym przyjęciu przez Sąd Rejonowy dobrej wiary wnioskodawcy w niniejszej sprawie, a w konsekwencji stwierdzenie zasiedzenia służebności po 20 latach podczas gdy wnioskodawca nie dysponował wymaganą decyzją administracyjną na posadowienie urządzeń przesyłowych, a tym samym był posiadaczem służebności w złej wierze;

2) naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia a mianowicie przepisu art. 520 § 1 i 3 k.p.c. poprzez obciążenie uczestników w całości kosztami sądowymi w postępowaniu nieprocesowym w sytuacji gdy wszystkie koszty sądowe związane były z udziałem w sprawie wnioskodawcy.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o: zmianę zaskarżonego postanowienia i orzeczenie co do istoty sprawy w pkt I. poprzez oddalenie wniosku o zasiedzenie służebności; ewentualnie w pkt II. poprzez wzajemne zniesienie kosztów postępowania między uczestnikami.

Skarżący powołując się na treść uzasadnienia postanowieniem Sądu Najwyższego z 14.11.2012 r. (II CSK 120/12, LEX nr 1267161) wskazał, iż w niniejszej sprawie niespornym jest, iż poprzednicy prawni wnioskodawcy w momencie wznoszenia urządzeń przesyłowych w 1972 r. nie dysponowali decyzją administracyjną (czy pozwoleniem budowlanym) zezwalającą na budowę słupów i linii energetycznych. Zgodnie zaś z treścią ówczesnie obowiązującego art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości „organy administracji państwowej, instytucje i przedsiębiorstwa państwowe mogą za zezwoleniem naczelnika gminy - a w miastach prezydenta lub naczelnika miasta (dzielnicy), zakładać i przeprowadzać na nieruchomościach - zgodnie z zatwierdzoną lokalizacją szczegółową - ciągi drenażowe, przewody służące do przesyłania płynów, pary, gazów, elektryczności oraz urządzenia techniczne łączności i sygnalizacji, a także inne podziemne lub nadziemne urządzenia techniczne niezbędne do korzystania z tych przewodów i urządzeń”. Sąd Najwyższy wyjaśnił przy tym, że „objęcie przez przedsiębiorstwo państwowe cudzej nieruchomości w posiadanie na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości w celu budowy urządzeń przesyłowych uzasadnia przyjęcie dobrej wiary tego przedsiębiorstwa jako posiadacza służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu (art. 292 w związku z art. 172 § 1 k.c.) (post. SN z 17.12.2008 r., I CSK 171/08, OSNC 2010/1/15)”. Apelujący

stwierdził, że skoro zatem objęcie przez poprzednika prawnego wnioskodawcy we władanie nieruchomości w zakresie służebności przesyłu oraz dalsze korzystanie z niej nie było w żaden sposób usankcjonowane prawnie uznać należy je za posiadanie służebności w złej wierze. Posiadacz nie miał bowiem żadnych usprawiedliwionych podstaw do przekonania, że przysługuje mu prawo władania nieruchomością w zakresie wykonywanej służebności przesyłu. W związku z powyższym zdaniem skarżącego, biorąc pod uwagę fakt, iż zgodnie z treścią art. 172 k.c. w zw. z art. 176 k.c. o sposobie liczenia terminu zasiedzenia decyduje dobra lub zła wiara w chwili wejścia w posiadanie (tu służebności) przez poprzednika prawnego wnioskodawcy a ten był posiadaczem w złej wierze, nie upłynął jeszcze ustawowy termin do stwierdzenia zasiedzenia służebności na działce uczestników. Apelujący stwierdził również, iż Sąd Rejonowy w sposób wadliwy obciążył uczestników kosztami postępowania w niniejszej sprawie. Skarżący wskazał, iż uzasadnienie Sądu Rejonowego jest jednak dość lakoniczne i ogranicza się jedynie do stwierdzenia, że interesy wnioskodawczyni i uczestników były sprzeczne, a skoro Sąd nie podzielił stanowiska uczestników obowiązkiem wynikającym z art. 520 § 3 k.p.c. było obciążenie uczestników zwrotem kosztów. Apelujący zaznaczył, że pomijając już fakt, iż art. 520 § 3 k.p.c. w żadnym razie nie nakłada na Sąd obowiązku obciążenia uczestników kosztami a jedynie daje taką możliwość wskazać należy, że koszty procesu w znacznej mierze stanowiły koszty opinii biegłego geodety P. I. (2). Problem jednak w tym, iż zadaniem biegłego było oznaczenie na mapach geodezyjnych położenia linii napowietrznej 15 kV na nieruchomości uczestników w zakresie służebności przesyłu. Skarżący podniósł, iż opinia biegłego byłaby więc przeprowadzona także w sytuacji gdyby uczestnicy postępowania przychyliłi się wniosku o zasiedzenie oraz że niniejsze postępowanie jest konsekwencją wcześniejszego wytoczenia przez L. i J. P. powództwa przeciwko (...) o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości. W związku z powyższym w ocenie skarżącego nie ma podstaw do domagania się przez wnioskodawcę zwrotu poniesionych kosztów postępowania od pozostałych uczestników.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawca (...) spółka z o.o. w P. wniósł o oddalenie apelacji uczestnika J. P. w całości oraz o zasądzenie od niego na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego, wraz z kosztami zastępstwa radcowskiego, według norm przepisanych.

#### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja uczestnika postępowania J. P. skutkowałą rozstrzygnięciem o charakterze reformatoryjnym w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach postępowania,

Postępowanie apelacyjne przed sądem odwoławczym jest kontynuacją postępowania przed sądem pierwszej instancji, co wyraża się koniecznością dokonania ustaleń faktycznych oraz ich materialnoprawną oceną. Sąd Odwoławczy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i przyjmuje je za własne, bez ich ponownego przytaczania. Uznaje również za prawidłową wywiedzioną na ich podstawie ocenę prawną.

Apelujący zarzucił, iż Sąd Rejonowy dokonał błędnych ustaleń faktycznych i wadliwie przyjął dobrą wiarę wnioskodawcy, stwierdzając zasiedzenie służebności po 20. latach, podczas gdy wnioskodawca nie dysponował wymaganą decyzją administracyjną na posadowienie urządzeń przesyłowych, a tym samym był posiadaczem służebności w złej wierze. Przedstawiona w tym przedmiocie przez apelującego argumentacja nie zasługuje jednak na uwzględnienie, więc nie może doprowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia zgodnie z żądaniem apelującego.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż Sąd I instancji poddał wnikliwej ocenie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Jednocześnie dokonana przez Sąd Rejonowy ocena materiału dowodowego odpowiada wymogom stawianym przez przepis art. 233 § 1 k.p.c., tj. regułom logicznego rozumowania, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów.

Rozpoczynając rozważania nad zarzutami apelacji w pierwszej kolejności należy zauważyć, że stwierdzenie, iż przedsiębiorstwa państwowe uzyskały zdolność posiadania we własnym imieniu z dniem 1 lutego 1989 roku pozwala na ustalenie daty, od której można liczyć początek biegu terminu zasiedzenia. Początek terminu posiadania służebności różni się od początku terminu zasiedzenia. Należy mieć na względzie, że do 1 października 1990 roku obowiązywał art. 177 k.c. wykluczający możliwość nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości państwowej, mający odpowiednie zastosowanie przy zasiedzeniu służebności gruntowej. Okres posiadania służebności prowadzący



do jej zasiedzenia rozpoczął się od dnia 1 października 1990 roku wskutek skreślenia z tym dniem art. 177 k.c. (art. 1 ustawy z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, Dz. U. nr 55, poz. 321 z 1990 roku ze zmianami), jednak do okresu, który rozpoczął się od dnia 1 października 1990 roku mógł być doliczony - zważywszy na uregulowanie zawarte w art. 10 cytowanej ustawy - okres posiadania służebności gruntowej przez poprzednika prawnego wnioskodawcy liczony od dnia 1 lutego 1989 roku do dnia 30 września 1990 roku. Początek biegu terminu zasiedzenia służebności należy liczyć od 1 lutego 1989 roku, w dacie objęcia służebności w posiadanie, dokładnie w dacie, kiedy dzierżenie wykonywane przez przedsiębiorstwo państwowe przekształciło się w posiadanie. Data 1 lutego 1989 roku jest więc miarodajna dla oceny istnienia dobrej albo złej wiary posiadacza, skoro jest to chwila objęcia służebności w posiadanie.

Stosownie do art. 7 k.c. istnienie dobrej wiary objęte jest domniemaniem usuwalnym, co oznacza że sąd orzekający oceniając stan świadomości posiadacza w chwili objęcia rzeczy w posiadanie i dokonując swobodnej oceny dowodów wychodzi z założenia istnienia dobrej wiary - bez dowodu przyjmuje istnienie dobrej wiary. Domniemanie jest wiążące dla sądu orzekającego (art. 234 k.p.c.), aż do czasu, gdy strona związana ciężarem dowodu udowodni złą wiarę. Nie oznacza to jednak, że Sąd orzekający jest zwolniony od oceny faktów, na które w tym zakresie powołują się wnioskodawca i uczestnicy.

Zdaniem Sądu Odwoławczego w rozpatrywanej sprawie nie pojawiły się okoliczności obalające domniemanie dobrej wiary poprzednika prawnego wnioskodawcy, którym było przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) - Przedsiębiorstwo Państwowe w S., w chwili wejścia w dniu 1 lutego 1989 r. w posiadanie służebności przesyłu w zakresie dotyczącym nieruchomości stanowiącej działkę gruntu nr (...), położonej w miejscowości M., Gmina W., która obecnie jest własnością uczestników postępowania.

Należy bowiem podkreślić okoliczność, na co zwrócił uwagę Sąd I instancji, iż po wzniesieniu urządzeń przesyłowych na nieruchomości stanowiącej działkę gruntu nr (...), położonej w miejscowości M. właścicielem tej nieruchomości aż do dnia 27 maja 1990r. był Skarb Państwa, w tym do dnia 31 stycznia 1989 r. był także właścicielem tych urządzeń przesyłowych, które obecnie wchodzi w skład przedsiębiorstwa wnioskodawcy.

Sąd orzekający stoi na stanowisku, iż w dacie wejścia w życie nowelizacji art. 128 k.c., a więc chwili kiedy przedsiębiorstwa państwowe uzyskały możliwość posiadania we własnym imieniu, nie można zasadnie twierdzić, że osoby wchodzące w skład organów tych przedsiębiorstw mogły i powinny obejmować świadomością, że posiadanie gruntów Skarbu Państwa, na których znajdowały się urządzenia energetyczne, istnieje bez podstawy prawnej. Nowelizacja art. 128 k.c. nastąpiła w interesie przedsiębiorstw państwowych przyznając im samodzielność majątkową, stąd nie sposób racjonalnie przewidywać, że objęcie w ten sposób w posiadanie gruntów, na których znajdowały się linie energetyczne, zwłaszcza gruntów Skarbu Państwa, nastąpiło bez podstawy prawnej. Przyjęcie odmiennej koncepcji oznaczałoby, że nowelizacja art. 128 k.c. pozbawia przedsiębiorstwa energetyczne uprawnień do korzystania z linii przesyłowych albo rodzi daleko idące konsekwencje finansowe. Warto jeszcze zauważyć, iż Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 sierpnia 2009 r., (sygn. akt II CSK 137/09) oraz z dnia 3 kwietnia 2009 r. (sygn. akt II CSK 400/08), w sprawach których przedmiotem były roszczenia uzupełniające, przyjął że przedsiębiorstwo energetyczne posiadało służebność w dobrej wierze do chwili wezwania o zapłatę. W tej sytuacji przekonanie osób wchodzących w skład organu przedsiębiorstwa państwowego – poprzednika prawnego wnioskodawcy (...) spółka z o.o. z siedzibą w P., że przedsiębiorstwu państwowemu także po nowelizacji art. 128 k.c. przysługuje uprawnienie do posiadania gruntów Skarbu Państwa w zakresie pozwalającym na korzystanie z urządzeń energetycznych było w tych okolicznościach usprawiedliwione. Wobec powyższego nie sposób podzielić twierdzenia apelującego, iż wnioskodawca jest posiadaczem służebności w złej wierze, gdyż nie dysponował wymaganą decyzją administracyjną na posadowienie urządzeń przesyłowych.

Kolejno wymaga jeszcze zauważyć, iż powszechnie przyjęto, że dla oceny dobrej albo złej wiary posiadacza wykonującego władztwo prowadzące do zasiedzenia nieruchomości istotny jest stan świadomości na chwilę objęcia rzeczy w posiadanie. Późniejsze zmiany świadomości posiadacza pozostają bez wpływu na tę ocenę, a w konsekwencji na długość okresu zasiedzenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2003 roku, sygn. akt III CZP

35/03). Wynika to z gramatycznej wykładni art. 172 § 1 k.c., w którym mowa jest o „uzyskaniu posiadania”, więc o badaniu dobrej albo złej wiary w chwili objęcia nieruchomości w posiadanie. Ocena dobrej lub złej wiary w czasie posiadania może być zatem odmienna w porównaniu z chwilą, kiedy nastąpiło objęcie rzeczy w posiadanie.

W konsekwencji Sąd Rejonowy słusznie przyjął, iż wnioskodawczyni (...) spółka z o.o. z siedzibą w P. nabyła przez zasiedzenie z dniem 1 lutego 2009 r. służebność przesyłu w zakresie dotyczącym nieruchomości uczestników postępowania.

Zatem Sąd Odwoławczy nie podziеляjąc w powyższym zakresie argumentacji apelacji nie dopatrył się podstaw do wzruszenia zaskarżonego postanowienia w punkcie I.

Przechodząc do oceny rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zawartego w punkcie II. postanowienia Sądu I instancji, to w ocenie Sądu Okręgowego nie było jednak podstaw do odstępstwa od wyrażonej w art. 520 § 1 k.p.c. zasady, zgodnie z którą każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Sąd Okręgowy miał przy tym na względzie, iż przedmiotowe postępowanie zostało zainicjowane przede wszystkim interesem wnioskodawcy (...) spółka z o.o. z siedzibą w P., który chciał uzyskać na swoją rzecz ograniczone prawo rzeczowe, zaś osiągnięcie tego celu bez postępowania sądowego nie było możliwe.

W związku z tym wbrew stanowisku Sądu I instancji, usprawiedliwionym jest, aby do kosztów tego postępowania zastosowanie znalazła reguła z art. 520 § 1 k.p.c. Oznacza to, iż nie było podstaw do obciążenia skarżącego kosztami postępowania poniesionymi przez wnioskodawcę. Wobec tego, iż przedmiotowe rozstrzygnięcie zaskarżył jedynie uczestnik postępowania J. P., to w takiej sytuacji Sąd orzekający zweryfikował je w zakresie dotyczącym tego uczestnika postępowania.

W świetle powyższych rozważań Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zmienił zaskarżone postanowienie w punkcie II., o czym orzekł w punkcie 1. postanowienia, w pozostałej zaś części na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. apelację oddalił, o czym orzekł w punkcie 2. postanowienia.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. w punkcie 3. postanowienia, gdyż nie było podstaw do odstępstwa od wyrażonej w tym przepisie zasady, ponoszenia przez każdego z uczestników kosztów postępowania nieprocesowego związanych ze swoim udziałem w sprawie.